



PRZEGLĄD

PODKARPACIA

Cena egz. 15 groszy

DROHOBYCZ — BORYSLAW — TRUSKAWIEC

Redakcja i Administracja — Drohobycz, - Grunwaldzka 21 Tel. 7159.

Ministrowie w Stebniku.

Dnia 12 czerwca b. r. odbyło się w Stebniku posiedzenie Rady Nadzorczej Spółki Akc. Eksploatacji Soli Potasowych (Tesp). Z okazji posiedzenia Rady Nadzorczej Tesp przybyli do Stebnika Minister Komunikacji Ulrich, Minister Poczty i Telegrafów Kaliński, prezes najwyższej Izby Kontroli Państwa gen. Krzemiński, prezes B. G. K. gen. Górecki, wojewoda lwowski dr. Biłyk, starosta drohobycki mgr. Wehrstein, dyrektorzy B.G.K. z Warszawy Wasserab, Minkowski i Barysz, dyr. B.G.K. ze Lwowa Chechliński, dyr. przemysłowy „Tesp” Dietzius, dyr. han-

dlowy „Tesp” Horoch, prezes Zarządu „Tesp” inż. Adam Podoski oraz szereg innych osobistości.

Na dworcu w Stebniku przywitał gości dyr. Tespu inż. Sielawa. Następnie Min. Ulrich przyjął raport kompanii honorowej Zw. Rezerwistów oraz delegatów Zw. kombatanckich z Drohobycza. W imieniu Federacji Z. O. O. przemówił prezes kpt. Stocki i uprosił gości o wpisanie się do książki pamiątkowej, ofiarowanej Związkowi Rezerwistów w Drohobyczu przez prezydenta Estonii Poetsa w czasie pobytu w Truskawcu.

W dalszym ciągu min. Ulrich i gen. Górecki zwiedzili świetlicę Z. R. w Stebniku, po czym wzięli udział w śniadaniu urzędowym przez Zw. Rezerwistów w Stebniku. Druga część gości wzięła udział w śniadaniu wydanym przez dyr. inż. Sielawę.

Następnie odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej „Tesp” pod przewodnictwem gen. Góreckiego, które trwało około 2 godziny. Po zwiedzeniu kopalni „Tesp” część gości wyjechała do Morszyna, a część do Truskawca, a następnie w swoje strony.

Położenie ludności Polskiej w Niemczech.

Mimo łączącego Rzeszę Niemiecką z Polską paktu nieagresji i mimo zapewnień kanclerza Hitlera, że narodowy socjalizm nie ma na celu germanizowania mniejszości narodowych, położenie ludności polskiej w Niemczech nie tylko się nie poprawiło, lecz uległo nawet w okresie rządów narodowo-socjalistycznych znacznemu pogorszeniu.

Stowarzyszenia polskie są rozwiązywane, z kościołów na Śląsku polskim oraz na Warmii i Mazurach usuwa się nabożeństwa w języku polskim, na tymże Śląsku masowo zmienia się odwieczne polskie nazwy miejscowości na niemieckie, czasopismom polskim czyni się stałe trudności i z błahych powodów się je zamyka. Polskim instytucjom gospodarczym drogą przeróżnych szykan odbiera się możliwość działalności i egzystencji.

Dzieci polskie zmusza się do naleźenia do organizacji „Hitlerjugend”, gdzie są wychowane w duchu niemieckiego narodowego socjalizmu. Za posyłanie dzieci do szkół polskich odbiera się rodzicom pracę, bądź przymusowo przesiedla się ich w głąb Niemiec (w ostatnim roku przesiedlono około 6.000 rodzin polskich). W szkołach niemieckich dzieciom polskim między sobą nie wolno mówić po polsku.

Dla porównania położenia ludności polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce przytaczamy parę cyfr. Niemców w Pol-

sce jest 900.000 i posiadają oni: 579 szkół powszechnych, 21 szkół średnich, 4 seminaria nauczycielskie, 2 szkoły zawodowe, 96 czasopism i 787 spółdzielni. Polaków w Niemczech jest przeszło 1.000.000, a posiadają oni: 61 szkół powszechnych, 1 szkołę średnią, 17 czasopism i 33 spółdzielni.

Cyfry te mówią same za siebie.

Polski Związek Zachodni, którego celem jest rozwój gospodarczych i kulturalnych sił polskich na naszych Ziemiach Zachodnich, oraz roztaczanie opieki nad ludnością polską w Niemczech, przeciwdziałając przedstawionej powyżej akcji germanizacyjnej, organizuje między innymi co roku kolonie letnie dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska.

Miesięczny pobyt dziecka w Polsce daje mu możliwość poznania kraju ojczystego, jego dziejów i kultury, oraz lepszego opanowania mowy polskiej.

W r. 1936 na koloniach organizowanych pod egidą Polskiego Związku Zachodniego przebywało przeszło 10.000 dzieci, z czego na teren ziem południowo-wschodnich przypadło 459 dzieci.

Przystępując do tegorocznej akcji kolonii letnich oddział Polskiego Związku Zachodniego we Lwowie zwraca się z gorącym apelem do całego Społeczeństwa Polskiego Ziemi Południowo-Wschodnich, a to zarówno do instytucji samorządowych, prze-

mysłowych i handlowych, jakoteż do osób prywatnych o przyjęcie z pomocą tej akcji bądź drogą organizowania w poszczególnych miejscowościach kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska, bądź drogą przyjęcia pewnej ilości tychże dzieci na kolonie, urządzone dla dzieci miejscowych, bądź też przez złożenie ofiary na ten cel. Z prośbą o pomoc zwraca się Polski Związek Zachodni w szczególności do małżeństw, nie posiadających własnych dzieci, by przez złożenie ofiary umożliwiły przyjęcie większej ilości dzieci na kolonie letnie.

Koszt utrzymania 1 dziecka dziennie wynosi przeciętnie 90 groszy, a więc przez miesiąc zł 27.—.

Polski Związek Zachodni wierzy głęboko, że Społeczeństwo polskie w zrozumieniu doniosłości akcji kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska, mającej na celu utrzymanie ich przy polskości, poprze jego prace w tym kierunku.

Ofiary prosimy wpłacać na konto P.K.O. Nr. 505.515 Polski Związek Zachodni — Obwód Ziemi Południowo - Wschodnich — we Lwowie, ul. Klementyny Tańskiej 3. (telefon 270-97). Pod tym również adresem prosimy kierować zgłoszenia na przyjęcie dzieci na kolonie letnie.

AUDYCJE MUZYCZNE W BORYSŁAWIU.

Na szczególną uwagę zasłużyły występy uczniów prof. Emila Szalita, które ze względu na to, że były audycjami muzycznymi na terenie tutejszego pryw. Gimnazjum miały charakter dydaktyczny. Produkcje te były przeplatane treściwymi i zwięzłymi objaśnieniami prof. Szalita do wykonanych utworów.

Prof. Emil Szalit znany na tutejszym terenie jako pierwszorzędnym pianista i pedagog skupił dookoła siebie szereg utalentowanych uczniów, z pośród których wymienić należy: Staniszewskiego, Bafiównę, Postępską, Mazurkównę, Kesslerównę, Tugendhaftównę, Friedmanównę, Dyduśiakównę, Wilka, Kaufberżankę, Kornikównę, Schenklera i Kulczyckiego, oraz Gerstenfeldównę uczenicę prof. Henryka Schalita, laureatkę konkursu dla młodocianych talentów w Warszawie.

Gra wszystkich wykonawców stała na bardzo wysokim poziomie technicznym i muzycznym. Dzięki nadzwyczajnej staranności i sumienności pedagoga w opracowaniu strony technicznej i muzycznej audycje te nie miały nic wspólnego z rozpanoszeniem po prowincjach dyletantyzmem, którego najjaskrawszymi objawami są: mętna pedalizacja, wystukany akompaniament lewej ręki, brak śpiewnego tonu w prowadzeniu melodji, brak spistości we formie.

Dyrektor Gimnazjum p. Tadeusz Remer w serdecznych słowach wyraził swe uznanie wykonawcom i prof. Szalitowi, podnosząc w swym przemówieniu wysoki poziom kulturalny i artystyczny produkcji. Młodzież gimn. i rodzice wypełniając po przegi sałę Sokoła oklaskiwali entuzjastycznie młodocianych wykonawców.

H. S.

KRONIKA

OSOBISTE.

Starosta powiatowy w Drohobyczu mgr. Emi Wehrstein został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, za zasługi w służbie państwowej.

Dnia 16 bm. przybył do Drohobycza nowo mianowany kierownik Komisarjatu P. P. asp. Szozda i objął urządowanie.

Szef prokuratury w Drohobyczu wiceprokurator dr. Mitana rozpoczął urlop wypoczynkowy, zastępuje go prokurator dr. Sklenarz.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Pow. Zw. Rezerwistów w Drohobyczu.

Do JAŚNIE WIELMOŻNEGO PANA
RAJMUNDA JAROSZA
Prezydenta miasta Drohobycza.

Jaśnie Wielmożny Pan Prezydent, udzielając nam zezwolenia urzędzenia w dniu 20. czerwca 1937 na Pomiarkach w Truskawcu imprezy, umożliwił nam jakkolwiek z własnym i to znacznym uszczerbkiem w dochodach, zdobycie gotówki tak bardzo nam potrzebnej na urządzenie półkolonii dla dzieci wiejskich. Za ten szlachetny czyn składamy JWP. Prezydentowi imieniem naszej organizacji wyrazy gorącej podzięk.

Za Pow. Zarząd Zw. Rezerwistów

Sekretarz:

Prezes:

Marian Weiss por. rez.

Michał Stęcki kpt. rez.

Zbiórka uliczna Koła Pań „Wolanka”.

W czasie zbiórki ulicznej urządzonej staraniem „Koła Pań Wolanka” w dniu 20. maja br. zebrano 163 zł 16 gr.

Mistrzostwo w strzelaniu w powiecie drohobyckim uzyskał Z. S. Truskawiec.

Mistrzostwo powiatu drohobyckiego w strzelaniu zdobył oddział Zw. Strzeleckiego Truskawiec. W związku z tym starosta mgr. Wehrstein dokonał uroczystego wręczenia proporzycyka za mistrzostwo odziesiąłowi Zw. Strzeleckiego Truskawiec na ręce wiceprezesa oddziału p. Franciszka Hofmanna.

Na rzecz półkolonii dzieci wiejskich.

Dnia 20 bm. odbył się na Pomiarkach obok Truskawca za aprobatą właściciela Truskawca prezydenta Rajmunda Jarosza „Dzień różnaitości”, urządzony staraniem Pow. Z. R. w Drohobyczu. Czysty dochód wynosi 600 zł. Z tego przekazano na rzecz półkolonii dzieci wiejskich kwotę 150 zł. na rzecz harcerzy 50 zł., zaś resztę na inne cele społeczne.

szeniu i dewastacji. Wiemy, ile bezcennych skarbów przeszłości zmiotła wojna światowa, ile zniszczył przypadek lub brak zrozumienia właścicieli. To samo dotyczy świadectw życia bieżącego, nie ma dla nich prawie zupełnie zrozumienia w społeczeństwie.

Śp. LUDWIK GRABANIA

W Drohobyczu zmarł Ludwik Grabania pracownik miejski, komendant Zw. Podof. Rezerwy przeżywszy lat 50. Dnia 14. bm. odbył się pogrzeb przy tłumnym udziale Publiczności, oddziałów podoficerów rezerwy z Drohobycza i z Borysławia, delegatów różnych związków kombatanckich i orkiestry Polminu. Nad grobem przemówienia wygłosili prezes Zw. P. R. Stefan Balicki i prezes Federacji Z. O. O. kpt. Stocki.

PRZEMÓWIENIE

prezesa Zw. P. R. Stefana Balickiego.

Jeszcze był temu dwa tygodnie pośród nas. Jak zawsze wesół, pogodny, uśmiechnięty, pełen życia, pełen entuzjazmu dla każdej sprawy, dla wielkich i małych szarych codziennych rzeczy. Dziś odszedł od nas na zawsze: Ś. p. Ludwik Grabania odchodzi z pośród nas, z pośród ścisłej rodziny wspólnego warsztatu pracy, którą wspólnie wykonywaliśmy. I kiedy w uko-

ronowaniu tej pracy zawinęliśmy szczęśliwie do portu zasłużonego pokoju i względnego bodaj bezpieczeństwa, tragedia losu chce, że w tej właśnie chwili tracimy z tej nielicznej garstki współpracownika pracy dokonanej. Pozostał nam tylko ból i żal a w osieroconej rodzinie czai się odąd dziwna smętna pustka.

Ś. p. Ludwik Grabania był wzorem cichego społecznika to nie są zdawkowe słowa ostatniej posługi, gdyż cichym był i nieznanym na zewnątrz, a przecież całe jego życie skromne to jeden wielki dokument potwierdzenia pracy dla Ojczyzny.

Z wielkim bólem i żalem żegnamy Cię dziś ś. p. Ludwiku, przeżyliśmy wspólnie wielki i najpiękniejszy szmat życia, mieliśmy wspólne dole i niedole, wspólne nam były troski wielkie i małe, gdy pełnym poświęcenia miłującym sercem nadewszystko Ojczyznę wykuwało wolne szlaki dla Polaki.

Przeorałiśmy wspólną wielką skibę ziemicy Polskiej! Orka ta dała bujny plon! Dziś niejako na znak przymierza tej naszej wspólnej 10-cio letniej pracy, która nas ze sobą połączyła, jak temu, który pierwszy nas opuszcza, chylę kornie czoło!

ZEGNAJ KOLEGO!!

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich w porozumieniu z Towarzystwem Naukowym i Polskim Towarzystwem Historycznym w osobie prezesa prof. Fr. Bujaka, podjął inicjatywę gromadzenia, ochrony i ewidencji materiałów do historii b. zaboru austriackiego, zwłaszcza w epoce autonomicznej. Na zebraniu obywatelskim, które odbyło się dnia 16 marca 1937 r. w Pracowni Naukowej Zakładu, powołano do życia Komitet dla przeprowadzenia wraz z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich tej akcji.

Zabór austriacki odegrał doniosłą rolę w życiu Narodu Polskiego, rolę której wyświetleniem zajmuje się od dawna nasza nauka historyczna. Prace Schnür-Pepłowskiego, Bronisława Łozińskiego, uczniów prof. Askenazego, Tokarza i innych wyświetliły sporo momentów z dziejów b. Galicji, wiele jednak zagadnień czeka opraco-

wania. Zwłaszcza epoka dnia wczorajszego, era autonomiczna, kiedy plus życia polskiego najsilniej uderzał we Lwowie i w Krakowie, wymaga rozpoczęcia badań naukowych, ponieważ stała się ona już historją.

Era autonomiczna Galicji ma bogate źródła urzędowe, zgromadzone w Archiwum Państwowym we Lwowie, akta te jednak niejednokrotnie nie sięgają za kulisy zdarzeń. Całe dziedziny życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego wymagają dotarcia do materiałów prywatnych, do papierów osobistych poszczególnych działaczy, do archiwów stowarzyszeń i organizacji. Nie małe mają również znaczenie materiały źródłowe do historii majątków rolnych i leśnych, oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, i księgowość gospodarcza i korespondencja.

Wiemy dowodnie, że tego rodzaju papiery i materiały ulegają najłatwiej rozpro-

Dlatego pragniemy szerokim kołom naszego społeczeństwa zwrócić uwagę na znaczenie rozmaitych papierów, ksiąg, aktów, listów, pamiętników, protokołów posiedzeń zniesionych lub nieistniejących już stowarzyszeń, instytucyj i td., bo w tym wszystkim odzwierciedla się żywy nurt publicznego życia. Trzeba przeto je wszystkie chronić przed zniszczeniem, oddawać do zbiorów publicznych, gdzie znajdują należyte pomieszczenie i zostaną udostępnione w od-

powiedni sposób dla badań naukowych.

Wzywamy zatem do składania materiałów, nawet najdrobniejszych, w piśmie i druku, fotografii i portretów, planów i szkiców w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, zaznaczając, że wszelkie wiadomości o wymienionych tu materiałach są także bardzo pożądane.

Bliższych informacji pisemnych lub ustnych udziela Oddział Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (Lwów,

ul. Ossolińskich 2, I. p. tel. 285-37).

ANDRZEJ ks. LUBOMIRSKI

Kurator Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
Dr. Stanisław hr. Badeni, prof. dr. Franciszek Bujak, prez. dr. Ignacy Dembowski, dr. Tadeusz Dwernicki, prof. dr. Stanisław Głabiński, inż. Artur Hausner, red. Bronisław Laskownicki, prof. dr. Jan Gwalbert Pawlikowski, marsz. Stanisław Niezabitowski, dr. Zdzisław Próchnicki, inż. Stanisław Rybicki, red. Bolesław Wystouch.

Komisja wyborcza Gminy wyzn. żydowskiej w Drohobyczu DLA WYBORU RADY I ZARZĄDU GMINY.

Ldz. 68/Wyb /1937.

W Drohobyczu, dnia 23. czerwca 1937.

OBWIESZCZENIE.

Po myśli §§. 42 i 71 rozporządzenia M. W. i O. P. z dnia 24/10. 1930 Dz. U. Nr. 75 podaje się do publicznej wiadomości, że Komisja wyborcza na posiedzeniu z dnia 22. czerwca 1937 uznała za ważną jedynie listę Nr. 2. pod mianem Zjednoczony Blok Narodowy Żydowski:

Wobec tego po myśli §. 42 cyt. rozporządzenia uważa się wymienionych w tej liście kandydatów za wybranych, bez potrzeby głosowania.

Wybrani zatem zostali do Rady Gminy wyznaniowej żydowskiej w Drohobyczu następujący członkowie Gminy:

1. p. Dr. Tannenbaum Leon, adwokat w Drohobyczu	11. p. Dr. Nacht Elias, adwokat w Drohobyczu
2. „ Teicher Saniuel, właśc. kopalń „	12. „ Dr. Margulies Simche, adwokat „
3. „ Spandorf Leon, dyrektor „	13. „ Rosenblatt Izak, adwokat „
4. „ Inż. Bauer Karol, dyrektor „	14. „ Morgenstern Benzion, kupiec „
5. „ Klarman Jonasz, kupiec „	15. „ Kornilo Izydor, kupiec „
6. „ Dr. Lieberman Leopold, adwokat „	16. „ Dr. Schneider Izydor, adwokat „
7. „ Wegner Izak młod., kupiec „	17. „ Dr. Nappe Emanuel, adwokat „
8. „ Braseliten Chaim Benjamin, kuśnierz „	18. „ Kesselman Mendel, blacharz „
9. „ Landesman Abraham, kupiec „	19. „ Steinbock Meilech, przemysłowiec „
10. „ Hirschhorn Mojżesz, urzędnik „	20. „ Alster Herman, kupiec „

a jako ich zastępcy:

1. p. Barak Abraham, profesor w Drohobyczu	11. p. Brand Samuel, inwalida w Drohobyczu
2. „ Dr. Fichman Aron, adwokat „	12. „ Bettman Moses, stolarz „
3. „ Inż. Schnapp Salek, przemysłowiec „	13. „ Langerman Gustaw, przemysłowiec „
4. „ Diamandstein Leib, „ „	14. „ Wallach Józef, nauczyciel „
5. „ Glattstein Izak, urzędnik „	15. „ Wilf Sender, kupiec „
6. „ Herschman Wolf, kupiec „	16. „ Dawidman Dawid, kupiec „
7. „ Dr. Chomet Izydor, lekarz „	17. „ Gross Mechel, kupiec „
8. „ Sussman Leon, kupiec „	18. „ Lieber Jonasz, kupiec „
9. „ Teitelbaum Chaim, szklarz „	19. „ Schlager Józef, bruttowiec „
10. „ Scheinfeld Isser, przemysłowiec „	20. „ Dr. Roth Józef, lekarz „

KOMISJA WYBORCZA.

Z działalności Kupieckiej Spółdzielni Kredytowej w Drohobyczu.

Onegdaj odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków Kupieckiej Spółdzielni Kredytowej z ogr. odp. w Drohobyczu.

Prezes Rady Nadzorczej p. **Elias Schweber** zagał zgromadzenie, przedstawia w krótkim zarysie działalność spółdzielni w ubiegłym roku.

Do prezydium dnia zostali wybrani jednogłośnie: pp. **Dr. Barchasz, Dr. M. Pachtman, Dr. Leon Arnold i Salomon Lustig.**

Dr. Barchasz odczytał protokół z przeprowadzonej rewizji Spółdzielni przez rewidenta Związku Żyd. Spółdzielni w Polsce, który to protokół zostaje przez zebranych przyjęty do wiadomości.

Z upoważnienia Zarządu odczytuje p. Langerman sprawozdanie za rok sprawozdawczy, podając cyfrowo zmiany w stanie członków i zadeklarowanych udziałów, oraz zmiany na rachunku kapitału udziałowego, dalej obrót na rachunku wkładów oszczędnościowych, ilość udzielonych w ciągu

roku kredytów pożyczkowych i dyskontowych, obrót na rachunku dokumentów inkasowych, w końcu stosunek kapitałów własnych do obcych i do obrotu.

Ze sprawozdania tego ujawnia się rozrost tej instytucji, a to szczególnie dzięki kierownictwu Zarządu p. Z. Blochowi i prezesowi Rady Nadzorczej p. Schweberowi.

Następnie kierownik spółdzielni odczytał bilans, zamknięcie rachunkowe, oraz rachunek strat i zysków za r. 1936.

Po przeprowadzonej dyskusji zatwierdził Walne Zgromadzenie sprawozdanie Zarządu, bilans, zamknięcie rachunkowe i rachunek strat i zysków za r. 1936, udzielając Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorium, wyrażając im równocześnie uznanie i podziękowanie, a w szczególności pp. Blochowi i Schweberowi za ofiarną, owocną pracę dla dobra instytucji.

Uchwalono jednogłośnie przelać czysty zysk w kwocie 1548 11 zł do funduszu zasobowego, nie podlegającego podziałowi

pomiędzy członków.

Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie przedłożony budżet, a zarazem upoważniło Zarząd do przekroczenia prelimitowanych wydatków 10% na wypadek koniecznej potrzeby.

Najwyższą sumę zobowiązań, jaką spółdzielnia może zaciągnąć, ustalono na kwotę 500.000 zł z zachowaniem przepisów ustawy.

Uchwalono jako granicę najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi na 2.000 zł.

P. Dr. Barchasz podał następnie do wiadomości zgromadzonych, że należy przeprowadzić uzupełniające wybory, a to: jednego członka Zarządu i jednego zastępcy, dwóch członków Rady Nadzorczej i jednego zastępcy; po przeprowadzonych wyborach skład członków Zarządu i Rady Nadzorczej nie uległ zmianie.

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ

ZAKŁAD ZDROJOWO KĄPIELOWY i STACJA KLIMATYCZNA.

Sezon letni od 16. czerwca do 31. sierpnia.

Sezon jesienny od 1. września do 31. paździer.

Kąpiele solankowe, siarczane, siarczano-solankowe, borowinowe i kwasowęglowe (impregnowane).
Wskazania: reumatyzm stawowy i mięśniowy, artretyzm, otyłość, nerwobóle, niektóre choroby serca, choroby kobiece, skórne i t. d. Do uzupełnienia leczenia kąpielowego dysponuje Truskawiec swymi wodami do picia. **Wody do picia hypotoniczne:** „Naftusia“ unikat i „Józia“ szczawy alka liczno-ziemne. **Wskazania:** cierpienia dróg moczowych włącznie z kamicą nerwową, zaburzenia przemiany materii, miażdżyca naczyń, nadmierne ciśnienie krwi i t. d. **Wody do picia, solanki glau bersko-gorzkie:** „Maria“, „Zofia“, „Bronisława“ i nowo odkryty źródło naturalnej wody gorzkiej „Barbara“. **Wskazania:** Niedokrewność żołądka, nieżyt żołądka i kiszek, zaparcia, schorzenia wą troby, trzustki i t. d. **Zakładowa Wziewalnia Solankowa (inhalatorium)** wydaje inhalacje specjalne, balsamiczne i solankowe, ciepłe i zimne. **Wskazania:** Schorzenia dróg oddechowych. **Na Pomiarkach Truskawieckich** kąpiele zimne, solankowo-siarczane w basenie i kąpiele słoneczno-sztuczne, plaża na tle lasów szpilkowych, gimnastyka lecznicza pod kierownictwem lekarza. **Wskazania:** kąpiele morskich.

Wszelkich informacji udziela: **Zarząd Zdrojowy w Truskawcu.**

Truskawieckie wody mineralne w butelkach „Naftusia“ i „Józia“ do nabycia w aptekach i drogeriach.

CZY WIECIE ŻE...

- Największą ilość rowerów posiada Dania.
- Wielec został wprowadzony w użycie w XV-em stuleciu we Włoszech.
- Kapelusz, t. zw. cylinder wprowadzono w Anglii 1820 roku.
- Piwo zaczął pierwszy produkować browar Littau w Niemczech w 14-tym wieku.
- Miękki kapelusz filcowy, poraz pierwszy włożył Karol V we Francji.
- Wężę mogą żyć dwa lata bez jedzenia.
- Szybkość błyskawicy wynosi 28,500 mil na sekundę.
- Najstarsza apteka w Europie znajduje się w Niemczech, była założona w 13 w.
- Nowy automobil o sile jednego konia, tak mały, że może przejść między nogami konia, został zbudowany w Anglii.
- Najwyższe paprocie na świecie rosną na wyspach Hawajskich, dorastają one do wysokości 30 lub 40 stóp.
- Na świecie jest przeszło 500.000 niewolników, mimo agitacji Ligi Narodów. Większość znajduje się w Abisynii i Arabii.

Przyszłość w zawodzie (wydawn. „Ligi Pracy“ Nr. 95) Entuzjasta kształcenia zawodowego prof. inż. Benedykt Nawrocki omawia w broszurce pod powyższym tytułem w sposób dostępny walory kształcenia zawodowego młodzieży, dowodząc słusznie, że każdy człowiek powinien mieć określony zawód w ręce.

Broszurka na czasie, tania, (25 groszy egzemplarz) powinna się znaleźć w rękach nauczycielstwa i rodziców, którzy z urzędu zastanawiają się nad tym, dokąd skierować młodzież po ukończeniu szkół ogólnokształcących.

Najcenniejszy skarb w życiu człowieka (wydawn. „Ligi Pracy“ Nr. 98)

Ciekawą broszurkę pod powyższym tytułem napisał ostatnio inż. Piotr Drzewiecki, który w nader zajmujący sposób wyjaśnia ogromne gospodarcze znaczenie zaniedbanego u nas waloru „czasu“, który jest jedynym dobrem człowieka, nie podlegającym zmianom, a raz stracony nie może być nigdy odzyskanym. Ciekawa ta broszurka powinna zainteresować sfery gospodarcze i sfery wychowawcze.

Co jest powodem nudy w małżeństwie.

(C. P. C.) Zagadnieniu temu poświęcił szereg interesujących uwag znakomity pisarz francuski, André Maurois. Najistotniejszy powód widzi on w tem, że ludzie dotychczas nie nauczyli się traktować małżeństwa poważnie. Narzeczeni opierają przewidywania swego szczęśliwego pożycia na wszystkim: na kalkulacji, upodobaniach, opiniach osób trzecich, na pozorach wreszcie, ale najmniej zwracają uwagi na różnicę swych charakterów i zainteresowań.

Niektórzy zwracają uwagę tylko na powierzchowność, inni na pieniądze. Ale piękność i pieniądze mogą przeminać, podczas gdy egoistyczny charakter, przykre usposobienie, lekkomyślny pogląd na życie, brak taktu, nerwowość pozostają, czyniąc pożycie niemożliwym.

Często wzajemne zobojętnienie małżonków, bywa skutkiem bez troskłej szczodrości w pierwszym okresie pożycia: zbytne szafowanie wypowiedzianiem wszystkich swych myśli i poglądów, wymiana wspomnień i zwierzeń i oto nagle stwierdzają, że już właściwie nie mają sobie nic do powiedzenia.

Wśród inflacji słów, zdewaluowało się uczucie.

CENA OGŁOSZEŃ:

cała I-sza strona	zł. 350. —	II-ga i III-cia 1/2 strony	zł. 175. —	IV-ta strona 1/4 strony	zł. 50. —
„ 1/2 „	„ 200. —	„ „ 1/4 „	„ 100. —	„ „ 1/8 „	„ 35. —
„ 1/4 „	„ 120. —	„ „ 1/8 „	„ 60. —	Ogłoszenia zagraniczne są o 25 procent droższ.	
„ 1/8 „	„ 75. —	IV-ta strona cała	„ 140. —	Drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.	
II-ga i III-cia cała strona	„ 300. —	„ „ 1/2	„ 80. —	(Tłustym drukiem podwójnie).	

Przy wielorazowych ogł. udziela się odp. opustu.